

**PRZEDHISTORYCZNE
NARZĘDZIA KRZEMIENNE**

ZEBRANE POD WSIA

OSSÓWKĄ

w powiecie Stopnickim, gubernii Kieleckiej

przez

Erazma Majewskiego

Z 22-ma tablicami, obejmującymi 1602 okazy, fotografowane w $\frac{2}{3}$ naturalnej wielkości.

Wydanie z zapomogi Kasy pomocy dla prac. na polu naukowym
Imienia D-ra J. Mianowskiego.

INSTRUMENTS DE SILEX PRÉHISTORIQUES

RECUEILLIS PRÈS DU VILLAGE

d'OSSOWKA

dans le district de Stopnitza

par

Erasme de Majewski

Avec 22 planches photographiques comprenant 1602 specimens reduits aux $\frac{2}{3}$ de leur
grandeur naturelle.

WARSZAWA.

Skład Główny w Księgarni E. Wende i S-ka.

1895.

PRZEDHISTORYCZNE NARZĘDZIA KRZEMIENNE.

INSTRUMENTS DE SILEX PRÉHISTORIQUES.

**PRZEDHISTORYCZNE
NARZĘDZIA KRZEMIENNE**

ZEBRANE POD WSIĄ

OSSÓWKĄ

w powiecie Stopnickim, gubernii Kieleckiej

przez

Erazma Majewskiego

Z 22-ma tablicami, obejmującymi 1602 okazy, fotografowane w $\frac{2}{3}$ naturalnej wielkości.

Wydanie z zapomogi Kasy pomocy dla prac na polu naukowym
Imienia D-ra J. Mianowskiego.

INSTRUMENTS DE SILEX PRÉHISTORIQUES

RECUEILLIS PRÈS DU VILLAGE

d'OSSOWKA

dans le district de Stopnitza

par

Erasmе Majewski

Avec 22 planches photographiques comprenant 1602 specimens reduits aux $\frac{2}{3}$ de leur
grandeur naturelle.

WARSZAWA.

Skład Główny w Księgarni E. Wende i S-ka.

1895.

Biblioteka Instytutu
Archeologii i Etnologii PAN



0027163



M. IV.

24407

Дозволено Цензурою.
Варшава, 7 Декабря 1894 года.

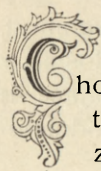
III 5018



III 5018

М. 033 d 88

Druk Rubieszewskiego i Wrotnowskiego, Nowy-Świat 34.



choć dużo już zabytków przedhistorycznych odkryto u nas i użytkowano dla nauki, to przecież jeśli byśmy wykreślili ścisłe granice zbadanych obszarów na mapie, okazałoby się, że okolice, jako tako poznane przez archeologów, rozrzucone są na podobieństwo drobnych wysepek na obszernym morzu niebadanej powierzchni kraju.

Gdyby ktoś zadał sobie taką pracę, wtedy przedstawiłoby się nam w całej nagości ubóstwo dotychczas zdobytych danych naukowych i pilna potrzeba energiczniejszego zajęcia się archeologią krajową.

Stan dotychczasowy jest głównie wynikiem zbyt małego zainteresowania się archeologią przedhistoryczną. Jak na siły nielicznej u nas garstki archeologów przedhistorycznych, plon można nazwać obfitym, ale jeśli obejrzymy się na Zachodnie kraje, na zastępy wytrawnych badaczy zorganizowanych w liczne stowarzyszenia, na ożywienie, jakie wśród nich panuje; jeśli popatrzymy na organizację i systematyczność ich pracy, zliczymy wpływające ztąd corocznie bogate plony naukowe, utrwalane z jednej strony w setkach sprawozdań, z drugiej w starannie utrzymywanych muzeach, wtedy przekonamy się, że jesteśmy bardzo zapóźnieni, że czeka nas olbrzymia praca, jeśli mamy wypełnić ciężący na nas obowiązek w obliczu wiedzy i społeczeństwa.

Odosobnione usiłowania kilku ludzi choćby najlepszej woli, nie wystarczają, tu trzeba zjednoczenia usiłowań, celem zaspokojenia najpilniejszych potrzeb, jasnego takowych określenia i podziału pracy w systematycznych badaniach. Ale że o to niełatwo, musimy więc pracować, jak kto może i umie.

Z poszukiwaniami należy się śpieszyć, gospodarka bowiem postępuje, zarówno jak ciemnota ludu niszczy corocznie znaczną ilość zabytków odle-

glej przeszłości. Nie popełnię przesady, jeśli powiem, że obecnie, przy rozwoju rolnictwa, każdy rok więcej przynosi strat naukowych, aniżeli do niedawna jeszcze lat dziesiątek.

W zastosowaniu się do powyższych uwag obrałem za pole poszukiwań powiat Stopnicki, nietknięty jeszcze stopą archeologa i zająłem się przede wszystkim zabytkami podległymi najszybszej zagładzie, a łatwymi do eksploataowania. Do nich należą *stacye, siedliska i pracownie przedhistoryczne*.

Ze względu, że co do innych zabytków (jak cmentarze, nasypy i t. p.) jest tam jeszcze dużo do zbadania, mówić będę obecnie tylko o stacyach przedhistorycznych.

Nie waham się zaś dla tego zarejestrować swych odkryć natychmiast, gdyż żywię nadzieję, iż sprawozdanie niniejsze może pobudzić miłośników archeologii do zwrócenia uwagi na inne dzielnice kraju, dopraszające się oka, któreby na nie umiejętnie chciało spojrzeć i ręki, gotowej do podniesienia skarbów naukowych, leżących dotąd odłogiem.

Granice i topografia okolicy.

Południową granicę badanej przeze mnie okolicy stanowi Wisła. Z zachodu ogranicza ją porzecze Nidy, ze wschodu zaś Koprzywianki. Ku północy zamykają ten obszar góry Świętokrzyżkie.

Cała powierzchnia zajmuje w przybliżeniu 1500 kilometrów kwadratowych.

Od Wisły ku północy rozciąga się najprzód płaska dolina, należąca niegdyś do koryta Wisły. Miejscami dochodzi ona do 6-ciu kilom. szerokości i graniczy z dość stromo zaczynającą się wyżyną, która, w miarę oddalania się od koryta Wisły, wznosi się słabo, niewyraźnemi tarasami.

Północna granica, stanowiąc podgórze Łysogórskie, ma kontur dość nieregularny. Końce wzgórz Świętokrzyżkich, tworzą długie i wąskie wysoki, które bezwątpienia stanowiły w epoce trzeciorzędowej półwyspy na wybrzeżu morza, pokrywającego całą część kraju o której mowa, aż po za Wisłę, po Karpaty.

Średnia wyniosłość tej pochyłej równiny nad poziom morza wynosi 250 m. W północnej części wyżyna dochodzi miejscami do 300 metrów a nawet nieco więcej.

Przestrzeń powyższą zraszają dwie rzeczki: Schodnia i Czarna z licznymi drobnymi dopływami i strumieniami, pośród których największemi są Sanica

Limites et topographie de la contrée.

La contrée, objet de cette étude, est limitée au sud par la Vistule; à l'ouest par les rives de la Nida et à l'est par ceux de la Koprzywianka. Au nord les montagnes de Świętokrzyż ferment cette étendue.

La surface totale occupe à peu près 1500 kilomètres carrés.

En partant de la Vistule vers le nord s'étend d'abord une vallée unie qui jadis faisait partie du lit de la Vistule. Cette vallée atteint parfois jusqu'à 6 kilom. de largeur et touche à une éminence qui commence par être escarpée, mais qui à mesure qu'elle s'éloigne du lit de la Vistule, s'élève faiblement en terrasses insensibles.

Quant à la limite septentrionale, formée par les monts Łysogórskie, elle a un contour assez irrégulier.

Les extrémités des monts Świętokrzyżskie forment de longues et minces ondulations qui sans aucun doute devaient être à l'époque tertiaire, des presqu'îles sur les rivages de la mer qui couvrait alors toute la partie du pays en question, jusqu'au delà de la Vistule et des Carpathes.

La hauteur moyenne de cette plaine inclinée, au-dessus du niveau de la mer s'élève à 250 mètres. Dans la partie nord l'élévation atteint parfois 300 mètres et même un peu plus. L'étendue ci-dessus est arrosée par deux petites rivières: La Schodnia et la Czarna avec leurs nombreux petits affluents et des ruisseaux parmi lesquels les plus grands sont la Sanica

i Bród (dopływy Schodniej) i kilka rzeczek spływających od północy do Czarnej.

Obie rzeczki przecinają okolicę z północo - zachodu ku południo-wschodowi, łączą się niedaleko ujścia pod Połańcem i razem wpadają do Wisły.

Warunki geologiczne.

Powiat Stopnicki wraz z częścią pogranicznych powiatów należy do geologicznego obszaru Galicyjsko-Podolskiego, od północy zaś graniczy z wyspą Paleozoiczną, leżącą między Kielcami a Sandomierzem.

O *drugorzędowych utworach*, mniej nas tu obchodzących, znaleźć można potrzebne szczegóły w szkicu geologicznym Królestwa Polskiego, opracowanym przez Siemiradzkiego i Dunikowskiego (Pam. Fizj. XI str. 4).

Co do *trzeciorzędowych utworów* wypada mi wspomnieć, że na całym prawie porzeczcu Schodniej występuje niebieskawo-szara, cokolwiek marglista *glina łupkowa*, stanowiąca w niewielkiej głębokości, pod przykryciem utworów napływowych, warstwę, nieprzepuszczającą wody. Wskutek tego powstają tu niewielkie błota i torfowiska, jak np. w Żernikach dolnych i Jastrzębcu.

Nieprzykryta, występuje ona w postaci kilku wysp różnej wielkości.

W dolinach, graniczących z południowymi odnogami gór Ś-to Krzyżkich, leży *margiel nulliporowy*, przechodzący z jednej strony w wapień nulliporowy, z drugiej w miękki piaskowiec. Dokoła Rako-

et le Brud (affluent de la Schodnia) et quelques petits cours d'eau venant du nord se jeter dans la Czarna.

Ces deux rivières coupent la contrée du nord-ouest vers le sud-est et se rejoignent non loin de l'embouchure sous Polaniec, puis tombent ensemble dans la Vistule.

Conditions géologiques.

Le district de Stopnitza ainsi qu'une partie du district limitrophe fait partie de l'étendue Galicienne-Podolienne; au nord elle touche à l'île paléozoïque située entre Kielce et Sandomir.

On peut trouver les particularités nécessaires sur les formations secondaires qui nous occupent moins ici, dans l'esquisse géologique du royaume de Pologne élaborée par Siemiradzki et Dunikowski (Pam. Physiogr. XI pag. 5).

Quand aux formations tertiaires je dois rappeler que sur presque tous les rivages de la Schodnia se trouve une argile schisteuse quelque peu marneuse de couleur bleu-foncé qui constitue à une faible profondeur sous une enveloppe de formations étrangère une couche qui ne laisse pas pénétrer l'eau; par suite il s'y forme de petits marais et des tourbières comme par exemple à Żerniki-Dolne et Jastrzębiec.

On la trouve à découvert sous forme de quelques îles de différentes grandeurs.

Dans les vallées confinant aux chaînons méridionaux des monts Święto-Krzyżskie se trouve une marne imperméable qui se transforme d'un côté en chaux imperméable, de l'autre en grès tendre. Autour de Rakowa cette marne forme des îles fé-

wa margiel ten tworzy urodzajne wyspy pośród jednolitej pustyni piaszczystej.

Właściwie dopiero *czwartorzędowe utwory* interesują archeologa. Pokrywają one znaczną przestrzeń okolicy pod postacią: *piaszczystej gliny, marglu lodowcowego, piasku* albo *ilu*.

Jak wiadomo, niemal cała przestrzeń Królestwa Polskiego w epoce czwartorzędowej pokryta była grubą warstwą lodów, przybyłych z północy. Podzielała ona los wspólny całej północnej Europy.

Od Laponii aż do ujść Renu, po Harz, Tyryngię, góry Kruszcowe i Olbrzymie, wzdłuż (mniej więcej) 50-go stopnia szerokości geograficznej, aż do Wołgi nie wystawał ani szmat ziemi z pod lodowej powłoki.

Epoka lodowa nie trwała wciąż w jednakowym stopniu. Dziś jest rzeczą dowiedzioną, że składała się przynajmniej z dwóch okresów zimnych i jednego cieplejszego, i to jest pewnem, że drugi okres zimny trwał krócej od pierwszego, a lody jego nie dosięgły ani granic południowych, ani tej grubości, jak pierwsze.

Okolica, którą się obecnie zajmujemy, leży właśnie poniżej granic drugiej epoki lodowej, której ślady w naszym kraju kończą się w bliskości dzisiejszych brzegów Warty, Pilicy i Wieprza. Dla tego też wszystkie potężne pokłady gliny, iłu, margli i piasku wraz z głazami narzutowymi, wszystkie zwały (moreny), jakie się tu spotykają, są pozostałością wyłącznie starszej epoki lodowej.

condes au milieu d'un uniforme désert sablonneux.

Ce n'est à proprement dire, que les formations quaternaires qui intéressent l'archéologue. Elles couvrent une importante étendue de la contrée sous forme d'argile sablonneuse, de marne glaciaire, de sable ou de terre glaise.

Comme on le sait, presque tout le territoire du royaume de Pologne était couvert à l'époque quaternaire d'une épaisse couche de glace provenant du nord. Il partageait le sort commun de tout le nord de l'Europe.

Depuis la Laponie jusqu'à l'embouchure du Rhin, jusqu'au Harz, à la Thuringe, le Erzgebirge et Riesengebirge plus au moins le long du 50 degré de lat. géogr. jusqu'au Volga, pas un pied de terrain ne ressortait de dessous l'enveloppe de glace.

L'époque glaciaire n'a pas toujours eu la même intensité. Il est aujourd'hui bien prouvé qu'elle fut composée de deux périodes froides au moins et d'une période tempérée. Il est certain aussi que la seconde période froide dura moins longtemps que la première et que les glaces n'atteignaient ni les limites méridionales ni aussi l'épaisseur de la première.

La contrée dont nous nous occupons actuellement est située précisément au dessous de la limite de la seconde période glaciaire dont les vestiges cessent dans notre pays près des rives actuelles de la Varta, de la Pilica et du Vieprz. C'est pourquoi toutes les énormes couches d'argile, de terre glaise, de marne, de sable ainsi que les blocs erratiques, toutes les moraines qu'on rencontre ici sont exclusivement des vestiges de la première période glaciaire.

Wprawdzie dotychczasowe badania nie rozstrzygnęły jeszcze kwestyi stosunków geologicznych epoki czwartorzędowej na gruncie naszej okolicy, ale zdaje się rzeczą wielce prawdopodobną, że choć lodowiec pierwszej epoki okrywał całą wyżynę kielecko-sandomierską, to jednak góry Święto-Krzyżkie sterczały nad jego powierzchnią i osłaniały swym „cieniem“ znaczną przestrzeń, aż do Iwanisk, nie dopuszczając tutaj lodów bezpośrednio od północy. Zamiast tedy właściwej moreny dennej są tu zapewne tylko moreny boczne, na których osiadły, jak pod Rakowem i Szydłowem lotne piaski albo inne osady diluwialne. W każdym razie wymaga to jeszcze sprawdzenia.

Z powyższego widać, że północna połowa Królestwa Polskiego w ostatniej dobie geologicznej w odmiennych pozostawała warunkach, aniżeli południowa. Gdy pierwsza leżała jeszcze odłogiem, druga posiadała już właściwą sobie faunę i florę, a nawet mogła być zamieszkaną przez człowieka.

Ponieważ w Zachodniej Europie na obszarze starszych moren znajdują się zabytki paleolitycznej kultury, których wcale nie znajdowano na terytorjum młodszych moren, — wypływa ztąd wniosek, że na badanym obszarze naszym mogą być odnalezione zabytki nie tylko epoki neolitycznej oraz późniejszych (jak to ma miejsce w północnej części kraju), ale nawet paleolityczne zabytki.

Potwierdzenie tego mniemania mamy już w wykopaliskach Mnikowskich i Oj-

Il est vrai que les études faites jusqu'à ce jour n'ont pas encore résolu la question des rapports géologiques de l'époque quaternaire sur le sol de notre contrée, mais il semble chose très probable que bien que les glaciers de la première période recouvrirent toute l'éminence de Kielce-Sandomir, les monts Święto-Krzyżskie faisaient saillie cependant au dessus de glaces et couvraient de leur ombre une importante étendue qui allait jusqu'à Iwanisk, ne laissant pas s'étendre plus loin les glaces venus directement du nord. De sorte que, au lieu de moraines terminales proprement dites il n'y a sans doute ici que des moraines latérales sur lesquelles se sont amassées, comme à Rakow et à Szydłow des sables mouvants ou d'autres dépôts diluviens. Dans tous le cas, la chose demande à être encore vérifiée.

On voit par ce qui précède que dans la dernière période géologique la moitié de royaume de Pologne située au nord, se trouvait dans des conditions différentes de celle de la partie méridionale. Tandis que la première était encore déserte et en friche, la seconde possédait déjà la faune et la flore qui lui sont propres et était même habitable pour l'homme.

Comme dans la partie occidentale de l'Europe, sur le territoire des anciennes moraines on trouve des debris de culture paléolithique, qu'on ne trouve point sur le territoire des nouvelles moraines; on peut en conclure que sur le terrain que nous étudions peuvent se trouver des debris non seulement de l'époque néolithique ainsi que des suivantes comme cela a lieu dans la partie nord de notre pays mais même des debris paléolithiques.

cowskich na terytorjum starszych moren, zdobytych przez Zawiszę, Ossowskiego i Römera.

Ze względu na niewielką ilość znanych dotąd podobnych stanowisk kultury paleolitycznej w Środkowej Europie, że względu, że jaskinie Mnikowskie i Ojcowskie są, o ile wiem, najbardziej wysuniętymi na wschód stanowiskami tego rodzaju, byłoby dla nauki bardzo pożądanem odkrycie większej ilości śladów człowieka czwartorzędowego w granicach kraju.

Co się tyczy epoki neolitycznej, również można się z góry spodziewać, że powinnyby tu zostawić więcej śladów, aniżeli w północnych okolicach, choćby dla dłuższego jej trwania.

Szczegółów powyższych dotknąłem, aby się przekonać, czego można się spodziewać po badanym obszarze.

Obecnie poprzestając na tym pobieżnie rzuconym, ogólnym szkicu, zajmę się odkrytymi *stacyami* czyli *siedliskami* przedhistorycznymi, pomijając na teraz wszelkie inne kategorie zabytków przedhistorycznych.

Czem są *stacye krzemienne*, czyli pracownie przedhistoryczne, nie widzę potrzeby objaśniać. Nadmienić za to mogę, że Stopnickie w ogóle nie wydają mi się wielce odmiennymi od większej części znanych w innych okolicach kraju oraz Europy. Typy są podobne, choć mają swoją odrębną cechę.

Najbardziej uderzającą cechą jest niezwykła drobność okazów. Objaśnia się

Nous avons la confirmation de cette supposition dans les fouilles faites, dans les cavernes de Mnichow et d'Ojcow, sur le territoire des anciennes moraines découvertes par Zawisza, Ossowski et Römer.

Il serait à désirer pour la science qu'on découvrit en plus grand nombre des vestiges de l'homme quaternaire sur l'étendue de notre pays, vu la petite quantité de stations jusqu'à présent connues de la culture paléolithique au centre de l'Europe et vu aussi que les cavernes de Mnikow et d'Ojcow sont autant que je le sache les stations de ce genre les plus avancées vers l'orient.

Quant à l'époque néolithique on peut également s'attendre d'avance qu'elle doive offrir plus de vestiges que dans la partie nord, ne fût ce qu'à cause de sa plus longue durée.

J'ai abordé les questions précédentes pour montrer ce qu'on peut attendre de découvertes dans la contrée étudiée.

Actuellement je m'en tiens à cette esquisse générale tracée superficiellement, et je m'occuperai des stations préhistoriques découvertes, laissant de côté pour le moment toute autre catégorie d'instruments préhistoriques.

Je ne crois pas nécessaire d'expliquer ici ce que sont les stations de l'âge de la pierre autrement dit les ateliers préhistoriques. Par contre je dois mentionner que les stations du district de Stopnitz en général ne me paraissent pas beaucoup différer de la plupart de celles connues dans d'autres contrées du pays ainsi qu'en Europe; les types se ressemblent quoiqu'ils aient leurs particularités.

Le caractère le plus frappant est d'abord la petitesse extrême des spécimens. On peut

ona rzadkością, jeżeli nie zupełnym brakiem dużych, całych i świeżych brył krzemiennych, wskutek czego do wyrobu narzędzi używano bardzo niewdzięcznego materiału, bo żwiru krzemienego, obficie nagromadzonego w warstwach napływowych. Z tego ubóstwa materiału wypływa druga ważna cecha: niekształtność większości okazów. Po za tem wszystkiem znalazłem tutaj niezwykle bogactwo pewnej seryi wyrobów celowo wykończonych, a jednak mało znanych dotąd w nauce. Nawet umyślnie szukając po pierwszorzędnym muzeum Zachodu, nigdzie nie spotykałem tych typów w większej ilości, w przeważnej zaś liczbie muzeów konstatowałem zupełny ich brak.

Są to narzędzia tak miniaturowe, że mimowoli nasuwają się do wyobraźni krasnoludki i nie chce się wierzyć, aby do podobnie misternej roboty zdolni byli nasi poprzednicy, władający bez wątpienia dłońmi bardziej zgrubiałymi od naszych, skutkiem twardszych warunków bytu.

Nie umiem sobie wytłumaczyć faktu, że podobnych narzędzi brak nawet w pierwszorzędnym muzeum publicznych, olśniewających bogactwem wszelkiego rodzaju okazańszych zabytków wieku kamiennego.

Jedno z trojga jest pewnem: albo, że w krajach, posiadających zbliżone warunki geologiczne do naszych zniszczały one wraz z większością stacyi krzemiennych wcześniej jeszcze, zanim oczy archeologów zwróciły się na drobne i niepozorne narzędzia krzemienne; albo zbieracze nie zwracają dotąd na-

expliquer cela par la rareté, si ce n'est le défaut complet de grands blocs entiers de silex; de sorte qu'on a dû employer pour la fabrication des instruments un matériel fort ingrat, les cailloux de silex abondamment repandus dans les couches pleistocènes. De la pauvreté du matériel résulte encore un important caractère: la difformité de la plupart des spécimens. Quoiqu'il en soit, on a trouvé ici en extrême abondance certaines séries d'instruments travaillés visiblement dans un but et cependant peu connus jusqu'alors par les savants. Ayant fait des recherches spéciales même dans les principaux musées de l'occident je n'ai point rencontré ces types en abondance et dans le plus grand nombre de musées j'ai constaté leur défaut complet.

Ce sont des instruments si menus que les pygmées vous viennent malgré vous à l'imagination et on ne peut croire que pour des travaux d'un fini si délicat nos ancêtres aient pu avoir tant d'habileté, eux qui assurément disposaient de mains beaucoup plus grossières que les nôtres par suite des dures conditions de leur existence.

Je ne puis m'expliquer le fait que de semblables instruments fassent défaut dans les premiers musées publics brillant par la richesse de tout genre d'instruments de l'âge de la pierre de la plus belle apparence.

Peut-être dans les pays possédant des conditions géologiques rapprochées des nôtres ont-ils été détruits avec la plupart des stations préhistoriques, bien avant que les regards des archéologues fussent tournés vers les instruments de pierre petits et de peu d'apparence; ou bien les collectionneurs n'accordent ils pas une attention suffisante

leżytej uwagi na bardzo drobne krzemienie, co byłoby już rzeczą nader dziwną; albo wreszcie, dla nieznanych mi powodów nie było ich tam nigdy.

Cokolwiek bądź, nabiera ów drobiazg właśnie z tego powodu większego znaczenia.

Drobne wyroby krzemienne, rozsiane po stacjach krajowych od dość dawnego czasu znane są naszym archeologom. Już przed dwudziestu laty prof. J. Przyborowski, pierwszy bodaj poważny zbieracz tych przedmiotów, zwrócił na nie szczególną uwagę i opisał bardzo wiele drobnych typów w swych sprawozdaniach w „Wiadomościach archeologicznych.“ Za Jego przykładem niektórzy miłośnicy archeologii zaczęli zbierać i gromadzić owe zabytki.

Ale wówczas, gdy prof. Przyborowski pisał o takowych, stacye krzemienne nawet na zachodzie zaledwie zaczęły zwracać na siebie uwagę uczonych, archeologia zaś przedhistoryczna, w dzisiejszem rozumieniu tego słowa, była jeszcze młodziutkim odłamem starożytnictwa, nie rozporządzała więc ani takim materiałem porównawczym ani takim jak dzisiaj bogactwem spostrzeżeń ścisłych.

Nic więc dziwnego, że długo nie przywiązywano tej wagi, co obecnie do nieznacznych różnic w kształtach narzędzi krzemiennych.

Do dziś niemal, pomimo wczesnego zajęcia się nimi tak poważnych zbieraczy, jak prof. Przyborowski, pomimo, że piękniejsze okazy z naszych wydm

te à ces miniatures d'instruments de silex, ce qui serait chose étrange; on enfin pour des causes qui ne me sont pas connues, n'y en a-t-il en jamais.

Quoiqu'il en soit ces menus instruments gagnent par suite de leur rareté une plus grande importance.

Depuis assez longtemps les instruments de pierre repandus dans les stations de notre pays sont connus de nos archéologues. Il y a déjà une vingtaine d'années que le professeur J. Przyborowski, peut-être le premier et le plus sérieux collectionneur, que nous ayons eu, a attiré sur eux une attention particulière et a décrit beaucoup de ces types menus dans ses comptes rendus „Wiadomości Archeologiczne“ („aux Nouvelles Archéologiques“): A son exemple quelques amateurs d'archéologie ont commencé à recueillir et à réunir les spécimens en question.

Mais alors que le professeur Przyborowski en faisait la description, les stations de la pierre avaient à peine attiré sur elles, même en occident l'attention des savants; quant à l'archéologie préhistorique dans le sens actuel de ce mot, ce n'était encore qu'une jeune ramification du archeologie. Elle ne disposait ni d'un matériel comparatif ni d'une richesse d'observations positives comme aujourd'hui.

Il n'y a donc rien d'étonnant que pendant longtemps on n'ait pas attaché la même importance qu'aujourd'hui aux différences insensibles dans les formes des instruments de silex.

Presque jusqu'à présent, malgré l'intérêt qu'y ont pris de bonne heure de sérieux collectionneurs, tels que le professeur Przyborowski et quoique les plus beaux

znane są powszechnie, niepozorne i niewyraźne narzędzia zbyt mały budzą interes i spoczywają po zbiorach prywatnych zapoznane oraz niewyzyskane naukowo; niektórzy nie uważają ich nawet za godne zbierania!

Nie były one także poddawane troskliwym badaniom porównawczym z okazami typowych stacyi obcokrajowych, skutkiem czego większość przedhistoryków na Zachodzie nie zna ich wcale.

A przecież tkwią w nich ważne wskazówki do określenia wieku, wzajemnego stosunku zabytków i t. p.

Ponieważ stacye krzemienne są najbardziej znikomemi zabytkami i z roku na rok ubywa ich dużo skutkiem obśiewania nieużytków piaszczystych lubinem (między innemi ubyło już dwie odkryte przezemnie w roku zeszłym stacye), przeto zająłem się najpierwej eksploataowaniem tych zabytków. W roku 1892-m poznałem ich 25, o czem zdałem sprawę na posiedzeniu pierwszej komisji T. Ogrodn. dnia 16-go Lutego 1893 r.¹⁾ W zeszłym roku dzięki gorliwej pomocy i współdziałaniu wuja mego F. Zembrowskiego w Jastrzębcu, odkryliśmy ich na badanem terytoryum 57, co czyni razem liczbę 82. W roku 1894 powtórnie zwiędziłem wiele z tych stacyi, pomnożyłem zbiory licznemi nowemi z nich okazami, ale nowych stacyi mi nie przybyło.

Oto wykaz dotychczas odkrytych, ułożony w abecadłowym porządku:

¹⁾ Patrz Wszechświat Nr. 9 1893 r.

spécimens tirés de nos sables soient généralement connus, les instruments de peu d'apparence et de forme douteuse, éveillent trop peu d'intérêt et reposent dans les collections privées ignorés et non exploités scientifiquement; plus d'un même les regarde comme indignes d'être recueillis!

Ils n'ont pas non plus été soumis à de sérieuses études comparatives avec les spécimens typiques des stations étrangères. De sorte que la plupart des archéologues de l'occident ne les connaissent pas du tout.

Et cependant ils offrent d'importantes indications pour définir l'époque, le rapport réciproque des instruments etc.

Comme les vestiges des ateliers préhistoriques sont fort éphémères et que d'année en année il en disparaît beaucoup, par suite de l'ensemencement en lubin des landes sablonneuses (entr'autre il en a disparu deux découvertes par moi l'année dernière). Je me suis occupé d'explorer au plus vite ces vestiges. En l'année 1892 j'en ai découvert vingt-cinq dont j'ai rendu compte à la séance de la première commission de la Société d'Hort. le 16 Février 1893. L'année dernière, grâce à l'aide zélée et à la collaboration de mon oncle, F. Zembrowski de Jastrzębiec, j'en ai découvert 57 sur le dit territoire ce qui fait ensemble 82. En 1894 j'ai revu de nouveau un grand nombre de ces stations. J'ai augmenté ma collection d'une quantité de nouveaux spécimens, mais je n'ai plus découvert aucune nouvelle station.

Voici la liste de ces stations découvertes jusqu'aujourd'hui, mise par un ordre alphabétique:

Powiat Stopnicki.

Balice (gm. Gnojno).
 Beszowa (gm. Oleśnica).
 Boksicka Wola (gm. Gnojno).
 Borki (gm. Łubnica).
 Borzymów (gm. Oleśnica).
 Bossowice (gm. Grabki).
 Brody (pod Sichowem).
 Brzozówka (gm. Tuczępy).
 Budy.
 Bydlowa (gm. Oleśnica).
 Chańcza (gm. Kurozwęki).
 Pod Chmielnikiem (gm. Chmielnik).
 Czyżów (gm. Stopnica).
 Drugnia.
 Działawice (gm. Stopnica).
 Fałęcin (gm. Stopnica).
 Gałów (gm. Szaniec).
 Głuchów (gm. Potok).
 Grabowa (gm. Łubnice).
 Janina (gm. Szczytniki).
 Janowice (gm. Grabki).
 Januszkowice (gm. Tuczępy).
 Jarosławice (gm. Tuczępy).
 Jasień (gm. Kurozwęki).
 Jastrzębiec (gm. Stopnica).
 Klepie dolne i górne (gm. Stopnica).
 Kolaczkowice (gm. Szczytniki).
 Korytnica (gm. Kurozwęki).
 Kwasów (gm. Oleśnica).
 Lubania (gm. Chmielnik).
 Łyczba (gm. Łubnice).
 Łubnice (gm.).
 Magierów (gm. Zborów).
 Miławka? (między Chmieln. a Śladko-
 wem) (gm. Zaborze).
 Nieciesławice (gm. Tuczępy).
 Oleśnica (gm.).
 Orzelec mały (gm. Łubnice).

District de Stopnitza.

Balice (com. Gnojno).
 Beszowa.
 Boksicka Wola (com. Gnojno).
 Borki (com. Łubnica).
 Borzymów (com. Oleśnica).
 Bossowice (com. Grabki).
 Brody (sous Sichow).
 Brzozówka (com. Tuczępy).
 Budy.
 Bydlowa (com. Oleśnica).
 Chańcza (com. Kurozwęki).
 Sous Chmielnik (com. Chmielnik).
 Czyżów.
 Drugnia.
 Działawice (com. Stopnitza).
 Fałęcin (com. Stopnitza).
 Gałów (com. Szaniec).
 Głuchów (com. Potok).
 Grabowa (com. Łubnice).
 Janina (com. Szczytniki).
 Janowice (com. Grabki).
 Januszkowice.
 Jarosławice (com. Tuczępy).
 Jasień (com. Kurozwęki).
 Jastrzębiec (com. Stopnitza).
 Klepie dolne et górne
 Kolaczkowice (com. Szczytniki).
 Korytnica (com. Kurozwęki).
 Kwasów (com. Oleśnica).
 Lubania (com. Chmielnik).
 Łyczba (com. Łubnice).
 Łubnice (com.).
 Magierów (com. Zborów).
 Miławka? (entre Chmielnik et Śladkow)
 (com. Zaborze).
 Nieciesławice (com. Tuczępy).
 Oleśnica (com).
 Orzelec mały (com. Łubnice).

Ossówka (gm. Szydłów).
Pęczelice (gm.).
Piasek mały (gm. Pęczelice).
Pieczonogi (gm. Oleśnica).
Piestrzec (gm. Wójcza).
Podlesie (gm. Oleśnica).
Potok (gm.).
Poździeń (gm. Grabki).
Prieczów (gm. Lubnice).
Przyborów (gm. Gnojno).
Rajtarówka (gm. Lubnice).
Różanka (gm. Drugnia).
Ruda (gm. Grabki).
Rzędów (gm. Tuczępy).
Sieczków (gm. Tuczępy).
Śladków duży i mały (gm. Chmielnik).
Smogorzów (gm. Pęczelice).
Sroczków (gm. Oleśnica).
Stara wieś (gm. Lubnice).
Straszników (gm. Maleszowa).
Strojnów (gm. Drugnia).
Stróżyska (gm. Grotniki).
Strzelce (gm. Oleśnica).
Suchowola (gm. Chmielnik).
Tuczępy (gm.).
Wełnin (gm. Pawłów).
Wilkowa (gm. Lubnice).
Wojnów.
Wólka pod Toporowem.
Wólka czernicka (czyli żabna).
Wygoda Kozińska.
Zaborze.
Zborówek.
Życiny.
Żerniki dolne.

Powiat Pińczowski.

Bogucice (gm. Zagość).
Chrabków (gm. Pińczów).
Chwalibogowice (gm. Winiary Wiślickie).

Ossówka (com. Szydłów).
Pęczelice (com.).
Piasek mały (com. Pęczelice).
Pieczonogi.
Piestrzec (com. Wójcza).
Podlesie (com. Oleśnica).
Potok (com.).
Poździeń (com. Grabki).
Prieczów (com. Lubnice).
Przyborów (com. Gnojno).
Rajtarówka (com. Lubnice).
Różanka (com. Drugnia).
Ruda (com. Grabki).
Rzędów (com. Tuczępy).
Sieczków.
Śladków duży et mały (com. Chmielnik).
Smogorzów (com. Pęczelice).
Sroczków (com. Oleśnica).
Stara wieś (com. Lubnice).
Straszników (com. Maleszowa).
Strojnów (com. Drugnia).
Stróżyska (com. Grotniki).
Strzelce (com. Oleśnica).
Suchowola (com. Chmielnik).
Tuczępy.
Wełnin.
Wilkowa.
Wojnów.
Wólka sous Toporow.
Wólka czernicka (ou żabna).
Wygoda Kozińska.
Zaborze.
Zborówek.
Życiny.
Żerniki dolne.

District de Pińczów.

Bogucice (com. Zagość).
Chrabków (com. de Pińczów).
Chwalibogowice (com. de Winiary Wiśl.).

Nowa Wieś (gm. Pińczów).
Włochy (gm. Pińczów).

Powiat Kielecki.

Turek (gm. Górno).

Powiat Opatowski.

Jamno (gm. Rembów).
Pałowiec (gm. Rembów).

Powiat Sandomierski.

Połaniec (gm.).
Ruszcza dolna (gm. Połaniec).
Rytwiany (gm.).
Suchowola (gm. Osiek).
Szczeka (gm. Rytwiany).
Zawada (gm. Poł.).
Zrembin.
Zamłyńcze pod Staszowem (gm.).

Jakkolwiek dla znacznej rozległości obranego obszaru nie zwiedziłem go jeszcze we wszystkich kierunkach i zapewne liczba miejscowości, zawierających ślady pobytu człowieka przedhistorycznego, pomnoży się, to jednak ilość już odkrytych stacyi upoważnia mię do wniosku, iż stopnickie było dobrze i zapewne przez długi czas, zaludnionem w przedhistorycznym okresie.

Przyjmując nawet do rachunku liczby dotąd osiągnięte, przypada dla obszaru stopnickiego średnio jedna stacya przedhistoryczna na każde 16 kilometrów □.

Największa liczba stanowisk znajduje się na dobrze zbadanej przestrzeni między Jastrzębcem a Połaniem, gdzie w pasie 9 kil. szerokim, 28 długim, ciągnącym się wzdłuż rzeki Schodniej, czyli na powierzchni 250 k. □ znalazłem 46

Nowa wieś (com. de Pińczów).
Włochy (com. de Pińczów).

District de Kielce.

Turek (com. de Górno).

District d'Opatów.

Jamno (com. de Rembów).
Pałowiec (com. de Rembów).

District de Sandomir.

Połaniec (com.).
Ruszcza dolna (com. de Połaniec).
Rytwiany (com.).
Suchowola (com. d'Osiek).
Szczeka (com. de Rytwiany).
Zawada (com. de Poł.).
Zrembin.
Zamłyńcze sous Staszow (com.).

Quoique à cause de l'importante étendue du territoire en question je n'aie pu le visiter de toute part et que sans doute le nombre d'endroits contenant des traces de l'existence de l'homme préhistorique soit plus considérable, la quantité des stations déjà découvertes m'autorise à conclure que la contrée de Stopnitza était sans doute pendant longtemps bien peuplée dans les temps préhistoriques.

Même en tenant compte des chiffres atteints jusqu'à présent cela fait en moyenne pour le territoire de Stopnitza une station préhistorique par seize kilomètres carrés.

Le plus grand nombre de ces stations se trouve sur le territoire bien exploré entre Jastrzębiec et Połaniec, ou sur une bande large de neuf kilomètres et longue de vingt-huit, s'étendant le long de la rivière Schodnia c'est-à-dire sur une surface de 250 ki-

stacyi. Tutaj więc jedna stacya przypada na każde $5\frac{1}{2}$ kilom. □.

O ile poucza mię literatura przedmiotu, w żadnym jeszcze kraju nie znaleziono podobnej obfitości na odpowiedniej przestrzeni.

Ponieważ nigdzie u nas nie został podobny obszar przeszukany systematycznie, przeto niemam kryterium do wydania sądu o stosunku zaludnienia Stopnickiego do innych okolic naszego kraju. Dostarcza jednak niejakich wskazówek dobrze zbadany obszar nadbałtycki, mianowicie wschodnia część Pomorza.

Dr. A. Lissauer, mając znacznie ułatwione zadanie przez wydanie Archeologicznej mapy Ossowskiego, zebrał krytycznie wszystkie dokonane tu odkrycia w jedną systematyczną całość¹⁾. Okazało się, że na przestrzeni 27,000 kil. □ znajduje się 388 stanowisk neolitycznych, pośród których doszukałem się zaledwie 27 typowych stacyi krzemiennych. Jeśli podzielimy przez ilość stanowisk liczbę kilom., otrzymamy, że w Prusach Zachodnich 1 stacya krzemienna przypada na 1,000 kilom. □, 1 stanowisko neolityczne na 70 kilometrów □.

Jest to uderzająca różnica i może być tylko objaśniona z jednej strony krótszym trwaniem epoki neolitycznej w okolicach dolnej Wisły, z drugiej bardziej posunięciem oraz wcześniejszym zniszczeniem zabytków tamtejszych.

Aby zapoznać archeologów z charakterem stopnickich stacyi, uważałem za

¹⁾ Die Prähist. Denkmäler der Prov. Westpreuss. Leipz. 1887.

lomètres carrés j'ai trouvé 46 stations. Il revient donc ici une station par cinq et demi kilomètres carrés.

Autant que j'aie pu l'apprendre par la littérature spéciale, il n'a été trouvé dans aucun pays pareille abondance sur une surface égale.

Comme il n'a été fait nulle part chez nous des recherches systematiques sur une pareille étendue, nous n'avons point de critérium pour émettre un jugement sur le rapport de la population de la contrée de Stopnitz a avec celle des autres contrées de notre pays. Le territoire riverain de la Baltique qui a été bien exploré notamment la partie occidentale de la Poméranie peut nous fournir cependant quelques indications.

Le dr A. Lissauer, qui'a eu sa tâche très-facilitée par la carte archéologique d'Ossowski, a réuni d'une manière critique eu un tout systématique toutes les découvertes accomplies jusqu'à présent¹⁾. Il s'en suit que sur une étendue de vingt sept mille kilom. carrés on trouve 388 trouvailles néolithiques parmi lesquelles je suis parvenu à constater à peine 27 ateliers de l'âge de la pierre vraiment typiques. Si nous divisons par le nombre des stations celui des kilomètres, nous obtenons que dans la Prusse occidentale revient un atelier des instrum. en silex par mille kilomètres carrés et une néolithique par soixante — dix kilomètres carrés.

C'est une différence frappante, mais cela ne peut être expliqué d'un côté que par la plus courte durée de l'époque néolithique dans les contrées du bas de la Vistule, de

¹⁾ Die Prähist. Denkmäler der Prov. Westpreussen Leipzig 1887.

pożyteczne obrać jedną z wybitniejszych i bogatszych i przedstawić znalezione na niej okazy w odbitkach fotograficznych. Pozwoli to dokonać niemal tak ścisłych porównań jakby się miało oryginalną kolekcję przed oczyma i przyczyni się do rozstrzygnięcia wielu kwestyi, dotyczących wieku, wzajemnego stosunku zabytków, analogii takowych z obco-krajowemi podobnemi narzędziami i t. d. co należy do zadań najważniejszych i zarazem najtrudniejszych w tej gałęzi starożytnictwa.

Wszystkie okazy przedstawione są tu w *jednakowem zmniejszeniu do 2/3 naturalnej wielkości*, a drogę fotograficzną obrałem dla tego, że daleko wierniej i wyraźniej oddaje potrzebne szczegóły, aniżeli najlepszy światłodruk lub cynkotyp; bez porównania zaś lepiej, aniżeli najstaranniej wykonane i kosztowne rysunki ręczne.

Do takich studyów porównawczych obecnie najlepiej nadaje się *Ossówka*, tu bowiem znalazłem wielką rozmaitość typów i w bardzo znacznej ilości okazów.

Zanim przystąpię do treściwego przeglądu najważniejszych okazów — wypada mi choćby zlekka wspomnieć o warunkach fizyograficznych i geologicznych okolic Ossówki.

Dla ułatwienia przedstawiam tutaj odpowiednie mapki Ossówki z najbliższą jej okolicą.

Pod względem oro-hydrografii niewiele mam do nadmienienia.

l'autre, par la destruction plus avancée arrivée plus tôt des vestiges de cette époque. Pour faire connaître au monde des archéologues le caractère des ateliers de Stopnitzza j'ai cru utile de choisir l'un des plus importants et des plus riches et de représenter les spécimens qui y ont été trouvés, par voie de reproduction photographique. Cela permettra de faire des comparaisons presque aussi exactes que si l'on avait la collection originale sous les yeux, et cela contribuera à trancher beaucoup de questions touchant l'ancienneté, les rapports réciproques des spécimens, leur analogie avec pareils instruments des autres pays etc. ce qui constitue la tâche la plus importante et en même temps la plus difficile de cette branche de l'archéologie.

Tous les spécimens sont représentés ici *également réduits au deux tiers de leur grandeur naturelle*, et si j'ai choisi la voie photographique c'est parce qu'elle rend plus fidèlement et plus distinctement tous les détails voulus, que la meilleure phototypie ou les clichés et surtout beaucoup mieux que les dessins à la main les plus soigneusement exécutés et les plus coûteux.

Actuellement Ossówka est la station qui se prête le mieux à de telles études comparées; j'y ai trouvé en effet une grande diversité de types et des spécimens en fort grand nombre.

Avant de passer en revue substantielle les spécimens les plus importants, il convient de rappeler, ne fût-ce que superficiellement, les conditions physiographiques et géologiques de la contrée d'Ossówka.

Pour faciliter cette tâche je représente ici les cartes correspondantes d'Ossówka et de la contrée qui l'avoisine.

Ossówka leży w miejscowości wyżynnej, z której rozchodzą się w trzech kierunkach strumienie.

I tak, *na południe* płynie z pod wsi Brzezin i Ossówki strumień, wpadający do Schodniej. *Na zachód* inny strumień z pod Rudki i Potoka i drugi mniejszy do niego wpadający. *Na wschód* drugi strumień z pod wsi Potok przepływający nad Życinami, zasilający wody Czarnej.

Pod względem geologicznym.

Na podłożu starszych formacji, które na południo-wschód od Korytnicy (Nr. 5) występują na powierzchnię w postaci wąskiej wyspy, wzdłuż koryta Czarnej, leży pod czwartorzędowymi warstwami *piaskowiec* i *zlepianiec Sarmacki*.

Odsłania się on w stronie południowo-zachodniej od Ossówki wzdłuż koryta strumieni aż po za Szydłów (Nr. 3).

Na południe znowu, począwszy od linii Korytnica, Ossówka, Brzeziny leży obszar *diluwialnej gliny z glazami północnymi* (Nr. 2). Wieś Ossówka rozsiadła się już na *piaskach diluwialnych*, rozpostartych szeroko na północ i Zachód. Na owych piaskach w najbliższym sąsiedztwie widzimy dwie wyspy *marglu nulliporowego* (4). Na jednej z nich, zachodniej, leży połowa Brzezin, Rudki oraz obszerna podwójna wieś Potok.

Jałowa piaszczysta, niby-wyspa, komunikująca się tylko wąską szyją z resztą piasków od północy, otoczona jest od południa gliną, od zachodu i północy

J'ai peu de chose à mentionner sous le rapport oro-hydrographique.

Ossówka est située dans un endroit élevé, d'où sortent des ruisseaux dans trois directions. Ainsi au midi coule près du village de Brzeziny et d'Ossówka un ruisseau qui se jette dans la Schodnia. Au couchant un autre cours d'eau sort près du village de Rudki et Potok ainsi qu'un autre plus petit qui se jette dans le précédent. Au levant un autre ruisseau, qui sort près du village de Potok arrose Życiny, grossissant les eaux de la Czarna.

Sous le rapport géologique.

A la base des anciennes formations qui au sud-est de Korytnica (Nr. 5) apparaissent à la surface sous la forme d'une île étroite le long du lit de la Czarna, se trouve sous les couches quaternaires le grès et un conglomérat. Il se dénote du côté sud-ouest d'Ossówka le long du lit. du ruisseau jusqu'au delà de Szydłów (Nr. 3).

De nouveau au midi à partir de la ligne de Korytnica, Ossówka et Brzeziny se trouve une surface d'argile diluvial avec des blocs erratiques (Nr. 2). Le village d'Ossówka est assis sur des sables d'origine diluvial dispersés largement au nord et à l'ouest. Sur ces sables on voit dans le voisinage rapproché deux îles de marne nullipore (Nr. 4). Sur l'une d'elles, celle du couchant, repose la moitié de Brzeziny, Rudki ainsi que le vaste et double village de Potok.

Cette espèce d'île de sable stérile qui ne communique que par un col étroit avec le reste des sables au nord est entouré du côté du midi par de l'argile, au couchant et au nord par de la marne nullipore. Elle

marginem nulliporowym. Mierzy ona prawie $5\frac{1}{2}$ kilom. długości i 7 kilom. szerokości. Na południowym jej brzegu, pod wsią *Ossówką*, na północnym, pod wsią *Życiny*, na zachód niedaleko od wsi *Potok* rozciągają się znaczne obszary lotnych piasków, zwane *wydmami*, *wydmuchami*, *Łysogórami*. Pod samą wsią *Ossówką*, o pół kilometra na północ, zauważyłem w lotnych piaskach dawne, dziś już wyschłe, zasypane i niewidoczne koryto strumienia, który miał prawdopodobnie niecałą milę długości i płynął z zachodu, od wzgórza nulliporowego. Wpadał on do Czarnej powyżej Korytnicy. Od północo-zachodu podobnież widać w lotnych piaskach zagłębienie, w którym dawniej zapewne także były wody.

W przedhistorycznych czasach, odznaczających się bez porównania większą obfitością wód, wówczas gdy wyschły od wieków strumień zraszał okolicę, piaski te musiały być pokryte bujną szatą roślinną.

Do dziś przechowuje się podanie, że na ich miejscu za starych ludzi były lasy. Wzdłuż brzegu owego nieistniejącego dziś strumienia na powierzchni ruchomych piasków, pasem długim blisko na 2 kilom. spotykają się właśnie narzędzia krzemienne, jako dowody, że były tu niegdyś siedziby ludzkie. Bardzo też prawdopodobną jest rzeczą, że w miejscu zasypanego koryta dawnego strumienia lub w bliskości pod piaskami można by znaleźć jeszcze inne rodzaje zabytków przedhistorycznych.

Samo zniknięcie strumienia i mocne zatarcie jego śladów jest już wskazówką

mesure presque cinq kilomètres et demi de longueur et sept kilomètres de largeur. A sa limite méridionale sous le village d'Ossówka, au nord sous le village de Życiny, à l'ouest non loin du village de Potok s'étend un énorme espace de sable volant nommé ici „Wydmny, wydmuchy, Łysogory.“ Sous le village même d'Ossówka à un demi kilomètre au nord, j'ai remarqué dans les sables mouvants le lit d'un ruisseau aujourd'hui desséché recouvert complètement et inapparent lequel devait avoir vraisemblablement moins de sept kilomètres de longueur et couler de l'ouest d'une éminence nullipore. Il se jetait dans la Czarna au delà de Korytnica. Du côté du nord-ouest on voit également dans les sables mouvants un enfoncement dans lequel coulaient aussi sans doute des eaux.

Dans les temps préhistoriques remarquables par une abondance d'eau incomparable avec les nôtres, alors que ce ruisseau desséché depuis des siècles arrosait la contrée — ces sables devaient être couverts d'un riche manteau de verdure.

La tradition qu'en cet endroit il y avait des forêts dans les anciens temps s'est conservée jusqu'à présent. Le long des rives de ce ruisseau qui n'existe plus aujourd'hui, à la surface des sables mouvants, sur une bande longue d'environ deux kilomètres se trouvent précisément les instruments de silex, preuve qu'il y existait autrefois des habitations humaines. Il est aussi très vraisemblable qu'à l'endroit du lit comblé de l'ancien ruisseau ou près de là, sous les sables, on puisse encore trouver d'autres sortes de vestiges préhistoriques.

Rien que la disparition du ruisseau et l'effacement de ses traces sont des indica-

wielkiej dawności osady, potwierdzają zaś to w stopniu wysokim zebrane okazy narzędzi krzemienych.

Pod względem ilości zebranych okazów Ossówka zajmuje pierwsze miejsce wśród odkrytych przezemnie stacyi.

Do tej pory dostarczyła mi kilka tysięcy okazów nie licząc w to niezliczonego mnóstwa odłupków i mniej lub więcej bezkształtnych wiórów.

Z tej kolekcji wybrałem przeszło 1,600 okazów z różnych względów zasługujących na uwagę i przedstawiam takowe na 22-ch tablicach w odbitkach fotograficznych. Nie są to najlepsze z kolekcji, ale jej część przeciętna. Wszystkich kształtów wybrałem potrochu, bacząc głównie, aby żadnego typu nie zabrakło. Pominąłem tylko wióry oraz odłamki, pozostałe jako odpadki przy wyrobie mniej lub więcej udatnych narzędzi, a także zupełnie uszkodzone podczas roboty wyroby.

Sądząc właśnie z wielkiej ilości okręsków, opadków oraz popsutych wyrobów, i rozpatrzywszy je troskliwie, przychodzę do przekonania, że ilość *wyrobów nieuszkodzonych, jakie znalazłem* na miejscu, stanowi jakiś niewielki procent *wyrobionych* i zapewne zabranych z tego miejsca do użytkowania. Znaczną liczbę łupanych i nieszczerbionych jeszcze okazów wypada uważać za niedokończone wyroby, pozostawione w przejściowym stadium obróbienia dla nieudatności ich, albo innych, nieznanym nam powodów. Jeśli zważymy, że prócz resztek narzędzi krzemienych nie znalaz-

tions de la grande ancienneté de la station et les spécimens d'instruments de silex que j'y ai recueillis le confirment encore au plus haut degré.

Sous le rapport de la quantité de spécimens recueillis, Ossówka occupe la première place parmi les stations découvertes par moi. Jusqu'à présent elle m'a fourni plusieurs milliers d'exemplaires, sans compter la quantité innombrable de fragments et de débris plus ou moins informes.

J'ai choisi dans cette collection plus de 1,600 spécimens dignes d'attention sous différents rapports et je les représente ici sur 22 planches de reproduction photographique. Ces exemplaires ne sont pas les meilleurs de la collection, mais sa partie moyenne. J'ai choisi un peu de toutes les formes ayant surtout en vue qu'il ne manquât aucun type. Je n'ai laissé de côté que les débris ainsi que les fragments restés comme déchets après la fabrication plus ou moins réussie des instruments, de même que ceux endommagés pendant la fabrication.

Jugeant d'après la grande quantité de rebuts, fragments et instruments endommagés que j'ai soigneusement examinés, j'ai acquis la conviction que la masse d'instruments non endommagés que j'ai trouvés sur place, constitue une bien faible partie des objets façonnés et sans doute empostés de ces lieux pour l'emploi. Une grande partie de spécimens éclatés mais non encore retouchés peut être considérée comme produit non fini laissé à l'état de façonnement comme étant non réussi ou abandonnée pour d'autres motifs que nous ignorons. Si l'on prend en considération qu'outre les restes d'instruments de silex je n'ai trouvé sur place d'autres preuves

złem na miejscu innych dowodów dłuższej obecności ludzi, nie spotykałem ani skorup glinianych, ani kości, ani wyrobów brązowych oraz żelaznych — jednym słowem żadnych niemal pozostałości po siedzibach lub cmentarzach, to zdaje się rzeczą niewątpliwą, że miejscowość ta głównie służyła za pracownię krzemioną. Kilka bardzo skromnych szczątków brązowych, między którymi pierwszeństwo trzyma ułamany koniec lanego grota od dzidy, świadczy o przebywaniu tutaj człowieka w epoce kruszcowej ale z wielkiego ubóstwa owych wnoszę, iż mogą to być przedmioty przypadkowo zanesione w późniejszym czasie. To samo dotyczy żelaza. Znalazłem tylko kilka odłamków noży żelaznych oraz jeden nożyk mały.

Godnem jest uwagi, że na tyle doskonałych narzędzi krzemionych drobnych nie znalazłem prócz jednego niewykończonego okazu siekiery nieszlifowanej (tab. XXI, fig. 2) ani jednej siekiery, młota, dłuta lub t. p. większych narzędzi gładzonych lub choćby niegładzonych. Kilka zaledwie drobnych odłamków gładzonych narzędzi świadczy, że tu może polerowano także, ale zarówno dobrze można uważać te odłamki za późniejsze, podobnie jak szczątki żelaza i brązu.

Odpowiedź na pytanie, czy wszystkie te narzędzia krzemienne należą do jednej epoki, jest ważną, ale niełatwą do rozstrzygnięcia w obecnej chwili. Wiele poszlak wyklucza możliwość od-

d'une plus longue existence de l'homme, que je n'ai rencontré ni tesson de poterie ni ossement ni produit en bronze ou en fer, en un mot pour ainsi dire aucun vestige d'habitation ou de cimetières, il semble chose indubitable que cet endroit servait surtout d'atelier d'instruments de silex. Quelques restes en bronze très modestes parmi lesquels tient la première place le bout de la pointe en fonte d'une pique, témoignent du séjour ici de l'homme à l'époque des métaux, mais je déduis de la grande parcimonie de ces restes que cela pourrait bien être des objets apportés accidentellement à une époque ultérieure. Cela se rapporte aussi au fer. Je n'ai trouvé que quelques fragments de couteaux en fer ainsi qu'une petite lame de cette époque.

Il est digne de remarque que sur tant d'instruments de silex de petites dimensions à l'état parfait je n'ai trouvé, à l'exception d'un seul spécimen de hache inachevée (planche XXI et 2), pas une seule hache, marteau, ciseau ou autres plus grands instruments polis ou non polis. A peine quelques petits fragments polis témoignent que peut-être on polissait aussi ici. Mais on peut également regarder ces fragments comme ultérieurs, de même que les restes en fer et en bronze.

La réponse à la question si tous ces instruments de silex appartiennent à la même époque, est très importante, mais fort difficile à résoudre en ce moment. Beaucoup d'indications excluent la possibilité

powiedzi twierdzącej, ale do tego, aby przypuszczenie zamieniło się w pewność, dużo jeszcze brakuje.

Trzebaby przeprowadzić poszukiwania w głębszych warstwach i różnych punktach okolicy, trzebaby dokonać szeregu porównań z obcemi dobrze określonymi okazami i typami pod względem stratygraficznym i archeologicznym, a takich jest znacznie mniej, aniżeli się to powszechnie przyjmuje.

Archeologowie dziś za dużo potworzyli lokalnych podziałów na epoki — zbyt mało zgadzają się z sobą poszczególne wybitne próby chronologii przedhistorycznej, aby można z zupełną wiarą w nieomyłość przyjmować jakąkolwiek klasyfikację.

Ale właśnie dla tego, choćbyśmy nawet odsunęli pokusę wnioskania o chronologii, wypada, a nawet należy celem dorzucenia choćby jednego promyka światła na tę ciemną kwestyę, porównać nasze okazy z obcemi o ustalonej, choćby przypuszczalnie, chronologii.

Niemieckich i wschodnio-europejskich podobnych narzędzi zbyt mało znajduje się po zbiorach, a do tego mają one ciemne pod względem stratygraficznym pochodzenie, przeto nie nadają się do takich porównań. Duńskie i Skandynewskie narzędzia dla innych znowu przyczyn nie nadają się do porównań, pozostają przeto jedynie najlepiej poznane i rozklasyfikowane zabytki francuskie, a po części angielskie.

Dotychczas dokonać mogłem porównania z takowemi na małą skalę, ale już poczynione spostrzeżenia nakazują mi przypuszczać, że okazy zebrane pod Os-

d'une réponse affirmative, mais il s'en faut de beaucoup pour que la supposition se change en certitude.

Il faudrait faire des fouilles dans les couches plus profondes et dans différents endroits de la contrée, il faudrait pouvoir exécuter toute une série de comparaisons avec les spécimens et les types étrangers bien déterminés, sous le rapport stratigraphique et archéologique et ces derniers sont en nombre plus limité qu'on ne le croit communément.

Les archéologues ont aujourd'hui formé trop de divisions locales par époques; les principaux essais particuliers de chronologie préhistorique sont trop peu d'accord entr'eux pour qu'on puisse en toute foi dans leur infaillibilité admettre quelque classification que ce soit.

Quand bien même nous renoncerions à la tentation de faire des conclusions chronologiques, il convient et même il est nécessaire, afin de jeter un rayon de lumière sur cette question obscure, de comparer nos spécimens avec ceux des autres pays, dont la chronologie est établie, ne fût ce que par hypothèse.

On trouve dans les musées allemands et dans ceux de l'orient très peu d'instrumens semblables aux nôtres; de plus, ils ont une origine incertaine sous le rapport stratigraphique, ce qui fait qu'ils ne se prêtent pas à des comparaisons de ce genre. Pour d'autres causes il en est de même pour les instrumens danois et scandinaves; il ne reste donc par conséquent que les instrumens français les mieux connus et classifiés et en partie les instrumens anglais.

Je n'ai pu jusqu'à présent faire de com-

sówką należą w większości do młodszej połowy wieku neolitycznego, epoki Robenhauszńskiej, ale że są między niemi i narzędzia, zaliczane we Francyi do znacznie starszych epok, mianowicie, według klasyfikacyi Mortilleta do epoki Magdaleńskiej, a nawet Solutreńskiej i Musterieńskiej. Dwie pierwsze, jak wiadomo, są współczesne z Renem w Europie, Solutreńska wkracza nawet w czasy Mamuta, do których Musterieńska całkowicie należy.

Ten wynik mych porównań jest zupełnie nieoczekiwany i stoimy wobec alternatywy następującej. Albo charakterystyka Mortilleta, w przypuszczeniu że jest dla Francyi trafną, nie da się do naszego kraju zastosować, albo też w Ossówce, prócz neolitycznej, mamy pozostałości z trzech kolejno następujących po sobie epok paleolitycznych. Lubo i to ostatnie przypuszczenie teoretycznie byłoby możliwe, wydaje mi się ono mało prawdopodobnem. Bądź co bądź, dla sprawdzenia i rozstrzygnięcia kwestyi byłoby pożądanem znalezienie w nienaruszonych pokładach ziemi narzędzi, jakie nas zajmują.

Gdyby wszakże nawet okazało się, że wiek wszystkich okazów nie przekracza czasów neolitycznych — to pozostaćby musiał, jako zdobycz naukowa, fakt, że w naszym kraju, w epoce neolitycznej wytwarzano i używano narzędzia bardzo podobne do tych, jakie we Francyi i Włoszech przypisuje się kulturze o wiele dawniejszej, paleolitycznej.

Ilość owych przypuszczalnie paleoli-

paraisons avec ces instruments, mais les observations que j'ai pu faire me permettent de supposer que les spécimens recueillis par moi à Ossówka proviennent pour la plupart de la première moitié de la période néolithique, de l'époque Robenhauszienne, mais parmi eux se trouvent aussi des instruments regardés en France comme provenant d'époques beaucoup plus anciennes, entr'autre suivant la classification de Mortillet à l'époque magdalénienne et même solutréenne et moustérienne. Les deux premières, comme on sait, sont contemporaines du renne en Europe, l'époque solutréenne va même jusqu'aux temps du mamouth auquel l'époque moustérienne appartient en totalité.

Cette conclusion tirée de ma comparaison est tout-à-fait inattendue et nous nous trouvons en présence de l'alternative suivante: ou la caractéristique de Mortillet (supposant qu'elle soit juste en France) ne peut s'appliquer dans notre pays ou bien nous avons à Ossówka outre les vestiges de l'époque néolithique des vestiges de trois époques paléolithiques qui se suivent. Cependant quoique ces dernières suppositions soient possibles en théorie, elles me semblent peu vraisemblables. Quoiqu'il en soit, pour vérifier et trancher la question, il serait à désirer qu'on trouvât dans les couches du terrain non remué des instruments tels que ceux qui nous occupent.

Quand bien même il résulterait que l'époque de tous ces instruments ne dépassât pas les temps néolithiques il devrait rester comme acquisition scientifique le fait que dans notre pays, à l'époque néolithique on façonnait et on employait des instruments très ressemblant à ceux qu'en Fran-



tycznych okazów zastanawia niejakim stopniowaniem. Wprawdzie granicę ścisłą bardzo trudno jest przeprowadzić, ale mniej więcej mogę przyjąć, że z ogólnej liczby 1,600 okazów, jest podobnych do Magdaleńskich przeszło setka, do Solutreńskich około pięćdziesięciu, zaś podobnych do Musterieńskich już tylko zaledwie około dwudziestu.

ce et en Italie on attribue à la culture paléolithique de beaucoup plus ancienne.

La quantité despécimens supposés paléolithiques, donne à réfléchir par une certaine gradation. Il est vrai qu'il est fort difficile d'établir strictement la limite, mais je puis plus ou moins admettre que dans le nombre total de 1,600spécimens représentés ici il y en a plus d'une centaine qui ressemblent aux magdaléens environ 50 aux solutréens et qu'il n'y en a plus guère qu'environ 20 rappelant les moustériens.

U W A G I

nad niektórymi okazami.

TABLICA I.

- Fig. 1—9. Trafiają się stale i niezbyt rzadko. Do czego służyły, nie umiem określić.
- 10—11. Jest najdoskonalej identyczny z rylcem Magdaleńskim Mort. f. 144—145, 147. Mają one nawet ślady zużycia końców.
12. Rylec podobny do Magdaleńskiego Mort. 149.
- 13, 14 17. Wióry, mogące służyć do krajania, zbliżone do skandynawskich Tranchets (Soph. Müller, Stenaldere f. 14, 15, 16).
21. Prześlicznie szczerbiony, nieuszkodzony okaz narzędzia, mającego kształt współczesnego grubego noża z trzonkiem, tęnym tyłcem i skośnym, tęnym wierzchołkiem.
24. Świderek (perçoir) typu Robenh. Mort. f. 305.
- 28, 29, 30, 31, 32, 33f (podobnie jak Nr. 34, 39 tabl. 10-ej) przypominają ecrasoires i retouchoirs Robenhauseńskie.
34. Cokolwiek przypomina racloire Musterjeński, Mortill f. 65, a także Magdaleńskie M. f. 143.
35. Przypomina racloire Musterjeński Mortill f. 75, oraz 131.
- 44, 45, 46. Przypominają zupełnie Magdaleńskie wióry. Mortill. 134—135, 137, ale również i noże neolityczne. Mortill. f. 257.

TABLICA II.

- Fig. 1—4, 7—9, 11—25. Są zapewne grotami do strzał sporządzanymi wyłącznie przez łupanie, bez szczerbienia.
- Reszta okazów są to wióry, mogące służyć do krajania lub jako materiał do wyrobu innych narzędzi.

TABLICA III.

- Różne noże i wysmukłe, a proste wióry. Według Mortilleta, obfitość podobnych okazów nadaje właściwy charakter stacyom Magdaleńskim (porówn. fig. 134 i 137).

TABLICA IV.

- W figurach 1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 100, zasługują na uwagę półokrągłe wyszczerbienia najwyraźniej celowe, albo powstałe od *zużycia*.
- Fig. 46. Przypomina wysmukłe Solutreńskie wałeczki (Mortill. fig. 116).
- Fig. 51. Przypomina fig. 115 Mortill. z grot Baoussé-Roussés (Solutré), jak również Magdaleńskie wióry (fig. 140 Mortill.).
- 55—63, 68, 69. Są jednym typem narzędzia niewiadomego przeznaczenia. Podobnych okazów nie widziałem w żadnych zbiorach.

Podobneż okazy fig. 70—80 i 64 przedstawiają jedne cechy. Nieznane mi są z innych zbiorów. Nie znajduję ich ani u Mortilleta, Müllera i wielu innych.

Podobne narzędzia obejmuje tab. 13-ta, fig. 79—94 i 99—105. Sama ich liczność wskazuje, że szczyrba u wierzchołka (z boku) nie jest przypadkową.

Całkowitemi narzędziami nieznanego użytku są też fig. 22, 23, 24, 26, 51, 52, 101.

Fig. 102 jest mocnym grotem do strzały lub dziurty z końcem i trzonkiem ułamanym.

TABLICA V.

Mortillet tak charakteryzuje skrobacze Robenhauzeńskie:

„Skrobacze czwartorzędowych epok są w ogólności wysmuklejsze, wydłużone, lekkie, Robenhauzeńskie zaś więcej krążkowate, grube, cięższe.“ „Czwartorzędowe sporządzało zwykle szczyrbiąc wierzchołek (koniec) krzemienego wióra, w epoce Robenhauzeńskiej szczyrbiono niemal na całym obwodzie.“ (Mus. Préhistorique, str. 514). Otóż wiele ze skrobaczów tablicy 5-ej nie posiada powyższych cech neolitycznej epoki.

Fig. 1—41 z wyjątkiem kilku okazów (10, 11, 23, 26, 39) są tylko na wierzchołku szczyrbione, po większej części starannie i bardzo równo (np. fig. 1, 8, 15, 17, 18, 19 i t. d.), są one stosunkowo wysmukłe tak że niektóre mogłyby uchodzić nawet za typ Magdaleński, np. fig. 18, 32, 38.

Inne, np. fig. 5, 2 są zbliżone zupełnie do typu Solutreńskiego, porównaj fig. 118 i 119 Mortilleta z Solutré i Grotte de l'Eglise.

Sporo tu się znajduje ułamanych (np. fig. 1, 18, 32, 36), co do których możnaby przypuszczać, że były, albo miały być dłuższymi, więc także odstępują od typu neolitycznego.

Największy, fig. 4, ma długości 55 mm. na 22 mm. średniej szerokości, jeden z najmniejszych, fig. 38, nieuszkodzony, mierzy 21 mm. długości przy 9 mm. szerokości.

TABLICA VI.

Przeważnie typy czysto Robenhauzeńskie, ciężkie, krążkowate, niezgrabne mało symetryczne.

Sporządzane niektóre z odłamków, posiadających jeszcze korę, np. fig. 4, 5, 6, 10, 13, 49 i inne.

Fig. 48, 49. Zupełnie odpowiadają fig. 298 Mort.

Fig. 19. Odpowiada fig. 290 z Camp. Barbet (Oise).

Fig. 9, 15. Odpowiada fig 289.

TABLICA VII.

Obejmuje przeważnie bardziej nieregularne kształty. Przeważna część tych nieforemnych skrobaczów jest niestarannie zrobiona.

Fig. 59 prawie nie wygląda na skrobaczka.

Fig. 32 przedstawia połączenie skrobacza wklęsłego i wypukłego.

Typ wklęsły trafia się według Evansa w Anglii (Jorckshire) i w Irlandyi, a także i we Francyi (Catenoy, Oise). Mortillet nie podaje jego próbki, a co się tyczy kształtu naszego, nie znajduję u obu autorów reprodukcji podobnych narzędzi.

TABLICA VIII.

Jest tu pewna ilość skrobaczy neolitycznych typu lżejszego, jak fig. 3, 10, 12, 14, 29. Odpowiadają one fig. 291 z Chassey (Saone et Loire) u Mortilleta.

TABLICA IX.

Fig. 1—33. Skrobacze podwójne. Obecność narzędzi tego typu jest bardzo interesującą na naszej stacyi, gdyż według Mortilleta charakteryzują one wyłącznie epokę solutreńską i magdaleńską.

„Les grattoirs doubles, bien moin communs que les gr. simples, ne sont pourtant pas rares. On en trouve a peu près dans toutes les stations solutréennes et magdalénienes. Il ne caractérisent, que le seconde moitié des temps quaternaires“ (Mort. Mus. pr. planche XIX texte fig. 120).

Wśród naszych okazów fig. 1, 2, 3, 4, są bardzo podobne do okazu z grotty de l'Eglise

- à Saint Martin d'Excidenil, przedstawionego za typ solutreński na tab. XIX fig. 120. Pod względem wielkości i kształtu zbliżają się do nich fig. 70, 72 i inne podobne.
- Zato fig. 7, 13, 16 odznaczają się kształtem odmiennym; o takich kształtach Mort. wcale nie wspomina.
- Rzecz prosta, że wszystkie te okazy są znacznie mniejsze od francuzkich. Największy fig. 3 liczy długości 36 mm. szerokości. Jeden z najmniejszych, fig. 26, mierzy za ledwie 10 mm. szer. na 11 mm. długości.
- Fig. 30 zaś niecałe 9 mm. szerokości.
- Fig. 13 odznacza się niezmierną krótkością i zupełną symetrycznością, a przytem bardzo starannem wykończeniem. Przy długości 15 mm. liczy 19 mm. szerokości.
- Fig. 22 przedstawia tę odmianę, że prawy bok szczerbiony przedstawia kształt kolca do dziurawienia (perçoir) na podobieństwo solutreńskiego okazu fig. 122 Mortilleta albo fig. 309 tamże z włoskich Robenhauzeńskich typów.
- Fig. 6 zbliżona jest bardzo do skrobacza z Bridlington (Yorkshire) wyobraż. u Evansa pod fig. 218. Evans dodaje, że ten typ jest w Anglii rzadki i traża się głównie w okolicach Yorkshire i Suffolk. (Ev. str. 302).
- Fig. 69, 81 są bardzo krótkimi skrobaczami, bo np. fig. 69 przy 25 mm. szerokości mierzy tylko 12 mm. długości, zaś fig. 81 przy 25 mm. szer. 13 mm. długości.
- Zupełnie takie same (ra cloirs) spotykają się w wielu miejscowościach we Włoszech jako okazy Musterieńskiej epoki. Patrz fig. 131 Mort.
- Fig. 70 zbliża się do tego samego typu.

TABLICA X.

- Fig. 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 17, 18, 19, 37, 57, są niby niezgrabnemi, mocnymi grotami, ale takie jak fig. 14 trudno za grotę uważać.
- Że jednak fig. 10 zupełnie jest podobną do typowych okazów epoki Musterieńskiej z okolic Pérouse we Włoszech (porównaj fig.

128, 129, 130 Mortillet), przeto może niektóre z powyższych okazów wypada zaliczyć do grotów.

- Okazy fig. 4, 5, 8, 11, 17, 18, 25, zbliżają się do Musterieńskich typów.
- Niemniej zdaje mi się, że fig. 11 i 17 mogły być świderkiem (perçoir) czyli pewnym rodzajem szydła, jak fig. 304 i 305 u Mortilleta.
- Okazy fig. 34, 38, 39 i 48 są ciekawe z tego względu, że mają zużyte i szczerbione boki, podczas gdy koniec nie był używany. Przeznaczenie podobnych narzędzi jest dla mnie ciemne.
- Niezrozumiałemi formami są też 21, 29 i 30.
- Fig. 142 jest skrobaczem wklęsłym, podobnie jak fig. 35.
- Fig. 36 była używana z boku jako skrobacz wklęsły, na końcu był zwykłym wypukłym skrobaczem.

TABLICA XI i XII.

- Obejmują same grotę dółkowate do strzał. Wszystkie są zupełnie wykończonemi i całkowitemi okazami, to jest oba boki tępe, mają szczerbione celowo i równo. Typowy okaz ma 2 ostre krawędzie równoległe, duże boczne, zatępione nierównoległe, tak, że tabliczka przedstawia postać $\triangle \setminus$. Od tego typu istnieją zboczenia we wszelkich kierunkach.
- Jest to bogata kolekcya, obejmująca niemal wszystkie możliwe odmiany kształtów tego narzędzia. Tak wąskie jak fig. 40, 41, 49 tab. XII (proporcya: 6 mm. szerokości na 21 mm. wysokości) aż do tak szerokich jak fig. 87 tab. XI (proporcya 21 mm. szerokości na 7 mm. długości).
- Największa ilość atoli jest rozmiarów jak np. fig. 62 tab. XII średnia szerokość 15 mm. na 15 mm. wysokości, albo fig. 81 na tejże tablicy średnia szerokość 11 mm. na 9 mm. wysokości.
- Kształtu \triangle (większość) kształtu \square (fig. 35 tab. XII) oraz romboedr w lewo \square (fig. 42, 46, 54, tab. XI) lub rzadko w prawo \square (fig. 48, 59 tab. XI).

Są bardzo \square (fig. 1 tab. XI) lub niemal prostokątne (fig. 39 tab. XII).

Wielkość ich jest rozmaita. Jedne z najdłuższych (pod Ossówką) fig. 1, 2 i 56 tab. XII mają 25 mm. wysokości; najkrótsze np. fig. 106 tab. XII ma tylko 6 mm. wysokości.

Najmniejsze i prawdziwie wyjątkowo, a jednak doskonale wyrobione okazy, fig. 95—100 tab. XII, mają po 7 — 8 mm. wysokości, na tyleż średniej szerokości.

Tak małych wymiarów, o ile wiem nie skontatowano nigdzie, a i w żadnym z publicznych ani prywatnych zbiorów nie widziałem podobnych.

Najmniejszy francuzki grocik (Mortillet fig. 328) ma 15 mm. wysokości, średnio zaś mają 25 mm. do 35 mm. wysokości.

Co do ogólnego wyglądu, mała tylko część tutejszych grotów dłułkowatych odpowiada typowi francuzkich jaskiń sztucznych i stacyi krzemiennych. Są to fig. 55 tab. XI i 1, 2, 3, 4, 14, 43, 46, 58 tab. XII.

Reszta różni się zasadniczo sposobem wyrobienia i wyglądem.

Tylko jeszcze fig. 52 tab. XII zupełnie odpowiada grotowi z jaspisu żółtego z jaskini pogrzebowej z Corgnac (Dordogne) Mortillet fig. 331.

Posiadając z samego powiatu Stopnickiego tyleż przynajmniej okazów, ile ich zawiera najbogatsza w ogóle kolekcya specjalnego znawcy i zbieracza grotów dłułkowatych, barona De Baye a więcej niż wszystkie muzea środkowej Europy razem wzięte, zamierzam w najbliższej przyszłości opublikować monograficzny opis naszych narzędzi dłułkowatych. Są one bowiem z wielu względów ciekawe, a bardzo mało dotąd znane szerszemu ogółowi miłośników Archeologii.

TABLICA XIII.

Fig. 6 przedstawia bardzo ciekawą strzałę o kształcie wyjątkowym. Jest to przejście od strzał o wierzchołku dłułkowatym (tab. XI i XII) do strzał o wierzchołku zaostrozonym.

Zupełnie się jako typ, a nawet pod względem wielkości zgadza ze strzałą pochodzącą z Dolmenu de St.-Laurent (Basses-Alpes) znajdującem się w Muzeum Broca (Mort. fig. 399).

Fig. 1 — 5 są strzałami dłułkowatymi o wierzchołku niemal zupełnie przechodzącym w ostrz.

Strzała fig. 1 jest zupełnie podobną do najmniejszego ze wszystkich „tranchet“ jakie posiada Muzeum St.-Germain, z Chassey (Mortillet fig. 328), ale jest starannie wykończoną i jeszcze mniejszą, bo zamiast 24 mm mierzy tylko 15 mm. długości.

Fig. 95—99 i 106—115 przedstawiają nieznanymi z kądinąd typ niewiadomego użytku.

Zbliżone są niektóre z nich do strzał dłułkowatych, ale nie ulega wątpliwości, że służyły do całkiem innego użytku.

Fig. 64 jest jedną z największych strzał dłułkowatych o kształtach niesymetrycznych.

Fig. 58—62 i 65—68, wreszcie 77 i 78 najlepiej zgadzają się z narzędziami Magdaleńskimi z La Madaleine z grot (Tarn et Garonna). P. Mortillet fig. 140 i 141.

TABLICA XIV.

Wszystkie te narzędzia stanowią jeden typ. Są to jak gdyby małe, wąskie nożyki. Odznaczają się jedną krawędzią starannie i w prostej linii szczerbioną, przeciwległą ostrą końcem ostrym i podstawą skośnie ściętą i także starannie przyszczerbioną.

Coś podobnego widzimy na fig. 117 Mortilleta. Przedstawia ona solutreńskie grociki, bardzo obfite w pieczarach Baoussé-Roussés, ale tamte są po obu krawędziach szczerbione.

Na fig. 115 Mortillet wyobraża podobny ostrz jednostronnie szczerbiony, z tychże jaskiń—ale nietylko wysmukły jak nasze.

Typ ten jest bardzo rzadki w obcych kolekcjach. W Niemczech i Austrii wcale go prawie nie widziałem.

„Wióry wysmukłe, małych rozmiarów z jednym ostrzem bocznem mocno zatępionem są bardzo pospolite w magdaleńskich stacyach“ (Mortillet przy opisie fig. 141).

Fig. 140, 141 Mortilleta są nader zbliżone pod wieloma względami do naszych okazów. Należą one do Magdalen. (np. grotty Bruniquel). Fig. 5, 6, 7, 8, 26, 31 szczególnie przypominają Solutreński typ.

TABLICA XV.

Narzędzia z wielu względów pokrewne z poprzednim typem, ale bardziej zagadkowe. Nazywam je igiełkami albo grociczkami trójkątnymi, ale nie umiem objaśnić sobie ich przeznaczenia.

Niektóre, jak fig. 31, 32 zbliżają się do niektórych wyjątkowych grotów dłuźkowatych (porówn. tab. XIII fig. 6), inne tylko krzywym kształtem odstupują od typu tablicy XIV, inne znowu, jak fig. 80, 81, 78, 79, 83, 84, 87 i inne zgadzają się z Magdaleńskim typem (Mortillet fig. 142) z grotty Bruniquel i podobnemi.

Nie widywałem ich po zbiorach Wiednia, Berlina, Wrocławia, Drezna, Görlitz, Pragi, Lipska i w. in.

TABLICA XVI.

Rozmaitego kształtu drobne i wyjątkowo male grotty do strzał — łupane, bez szczybienia po krawędziach. Najmniejsze mają od 9 do 12 mm. długości, większość nie dochodzi 20 mm. długości.

Obfitość ich świadczy, że były w pospolitem użyciu. Mortillet pisze, że podobne krzemienie drobne o ostrzach mniej lub więcej spiczastych są pospolite na stacyach Magdaleńskich.

TABLICA XVII i XVIII.

Różne grotty do strzał tylko łupane, bez szczybienia, celem nadania im bardziej prawidłowego kształtu.

Niektóre okazy, jak fig. 2, 3, 4 podobne są do Musterieńskich i Solutreńskich grotów, a o dawności ich świadczy patyna i mocne ogładzenie krawędzi przez działanie wody i tarcia.

Tab. XVIII fig. 3, 4, 5, 6, 11, 15, 26, 35 zbliżają się do Magdaleńskich typów.

TABLICA XIX.

Postaci przeważnie neolityczne, podobne do typów Robenhausenkich, z wyjątkiem tych, o których niżej mowa.

Fig. 7, 24, 27, 36, a w pewnej mierze także 11, 12 i 41 są bardzo podobne do typów epoki Solutreńskiej. Patrz Mortillet Mus. préh. t. VXIII fig. 112, okaz z grotty de l'Eglise (Dordogne).

Fig. 21 (a także 25) jednostronna, przypomina okazy Solutreńskie, np. u Mortilleta t. XVIII fig. 107, 108, 111.

Fig. 5, 26, 40, 42 przypominają także okazy Solutreńskie, np. Mortillet t. XVIII fig. 110. To samo dotyczy fig. 30 i 31.

Fig. 30 i 32 są najzupełniej identyczne z fig. 133 t. XX Mortilleta, przedstawiającą okaz, znaleziony pośród typów Moustiere i Robenhausena.

Fig. 43 bardzo jest zbliżona do podwójnego skrobacza (racloir) Musterjeńskiego. P. Mortillet. t. XIV fig. 83 i 84.

Fig. 20 i 22 są utamanami narzędziami, z rodzaju jak fig. 16, choć są podobne do świłderków pospolitych w Anglii i Irlandyi, typu wyobraż. u Evansa (Les ages de la pierre) str. 318 fig. 227. Że to nie świłderki jednak, widać z wyraźnego śladu przełamania oraz zbyt raptownego przejścia lewej krawędzi (fig. 22) lub z prawej krawędzi (fig. 20) szerokiej i ostrej w zaostrenie.

Fig. 13 bis, 15, 16, 17, są bardzo podobne do grotów duńskich, wyobrażonych u Madsona tab. 38 fig. 7, 13.

Fig. 8, 9, 37, 44 i t. p. zupełnie odpowiadają typom duńskim. Madson, tab. 38 fig. 5.

Fig. 51 przypomina narzędzia z jaskini Kent pod Torquay. Patrz Evans str. 504 fig. 399.

TABLICA XX.

Grotty do strzał starannie po obu powierzchniach za pomocą szczybienia ogładzone.

Z wyjątkiem fig. 49 i 56 wszystkie są o podstawie wklęsłej (a base concave).

Jedna z najmniejszych fig. 64 ma następujące wymiary: długość od końca skrzydełka do

wierzchołka ma 11 mm. od wklęsłości podstawy do wierzchołka $9\frac{1}{2}$ mm., szerokość u podstawy 7 mm.!

Fig. 6 długość od końca skrzydełka do wierzchołka 15 mm., długość od wklęsłości podstawy do wierzchołka $13\frac{1}{2}$ mm., szerokość u podstawy $9\frac{1}{2}$ mm.

Fig. 5, największa, długość od końca skrzydełka do wierzchołka $34\frac{1}{2}$ mm., długość od wklęsłości do wierzchołka 32 mm., szerokość 24 mm.

Typ ten jest panujący na Stopnickich stacyach, ale w ogóle okazy jego należą do rzadkich, tak że zdobycie z jednej stacy 66 dobrych okazów uważanem było dotychczas za rzecz osobliwą, za dowód niezmierniej obfitości.

Zwykle na stacyach przedhistorycznych znajdowano po kilka lub kilkanaście okazów.

Co do mnie znam stacę w Stopnickiem jeszcze bogatszą, która sama jedna dostarczyła mi sto kilkadziesiąt strzał tego typu, w tem blisko trzecia część stanowi istne arcydzieła przemysłu przedhistorycznego.

TABLICA XXII.

Obejmuje rdzenie (Nuclei), charakterystyczne dla naszych stacy przez swoją drobność.

Niektóre, jak 10, 11, 28, najlepiej dowodzą, jak cenionym był krzemień, skoro zostały do możliwych granic zużyte w sposób prawidłowy.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.

Tab. II.



$\frac{1}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.

Tab. III.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.

Tab. IV.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.

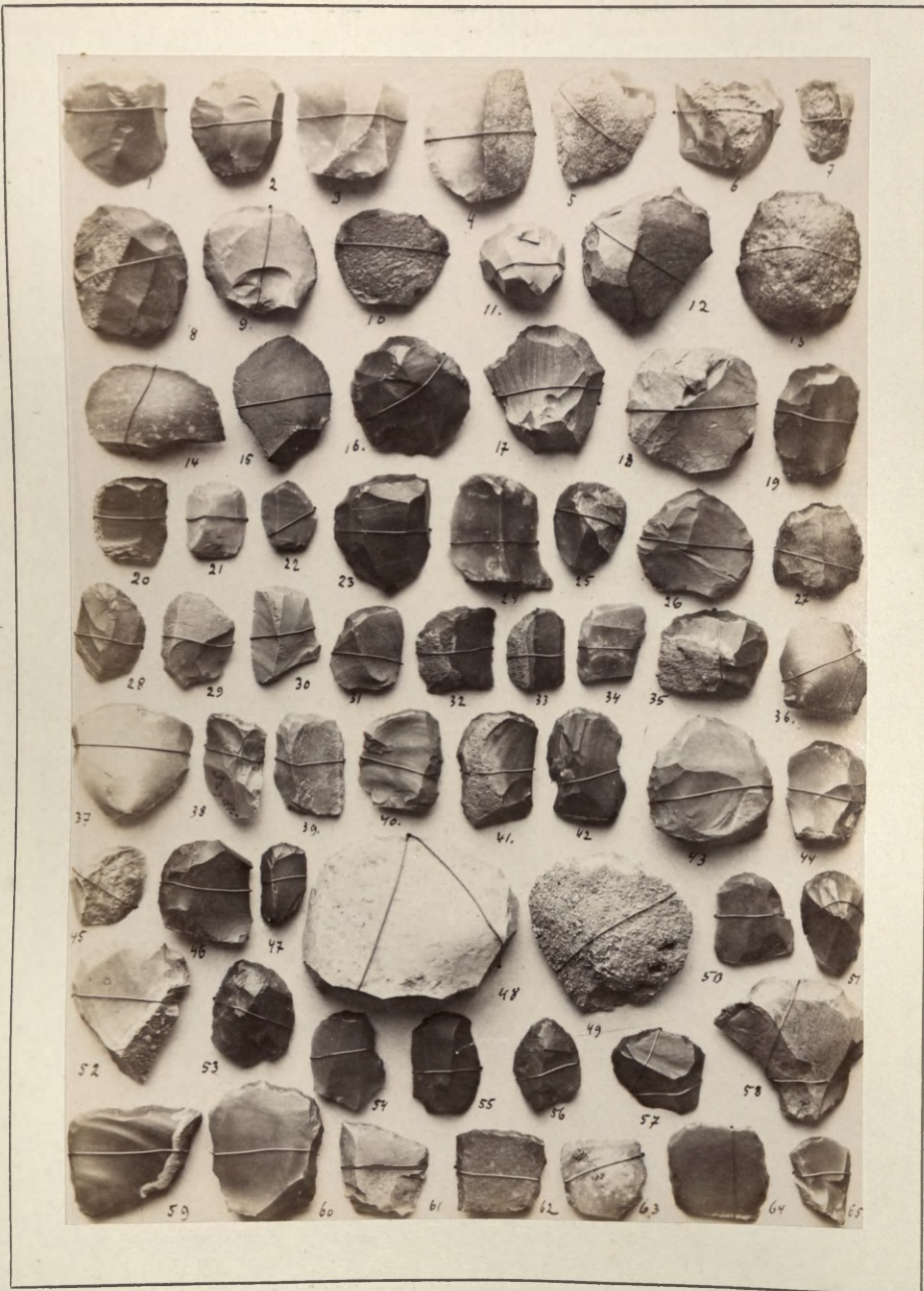
Tab. V.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.

Tab. VII.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.

Tab. IX.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.

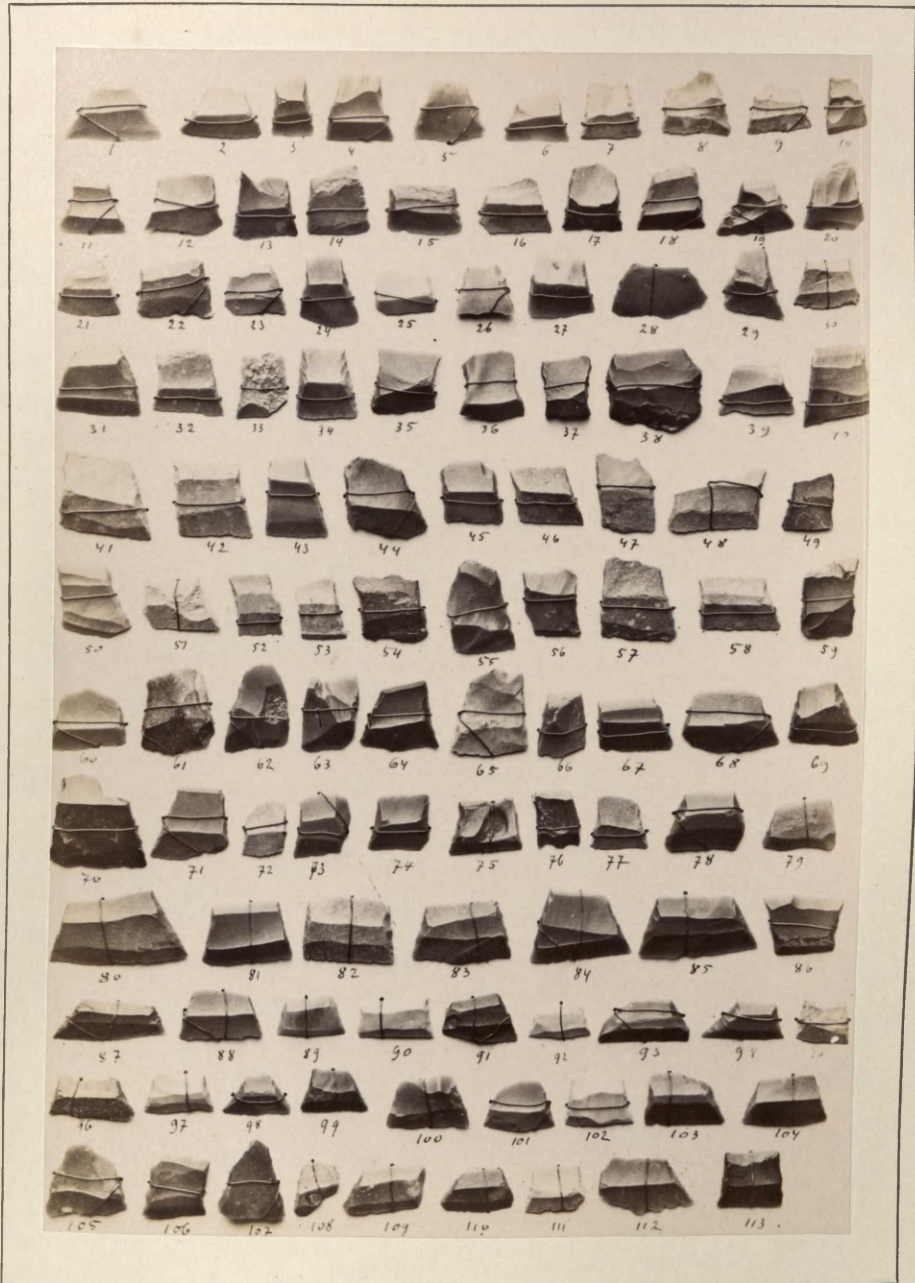


$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.

Tab. XI.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnieki.

Tab. XII.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.

Tab. XIII.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.

Tab. XIV.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKI, p. Stopnicki.

Tab. XVI.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.

Tab. XVIII.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.

Tab. XX.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.



$\frac{2}{3}$ naturalnej wielk.

Zbiór E. Majewskiego.

OSSÓWKA, p. Stopnicki.

W Y C I A Ğ
Z USTAWY KASY POMOCY DLA OSÓB
pracujących na polu naukowym
IMIENIA
JÓZEFA MIANOWSKIEGO.

§ 1. Kasa pomocy Józefa Mianowskiego ma na celu udzielanie zapomóg pieniężnych jednorazowych lub periodycznych oraz pożyczek osobom pracującym na polu naukowym, lub też osobom, które już poprzednio w tej dziedzinie dały się poznać ze swoich prac naukowych. Zadaniem Kasy może być również udzielanie takim osobom środków lub też pożyczek na cele naukowe.

§ 2. Pożyczki i zapomogi nie mogą być wydawane obcym poddanym, jak również poddanym rosyjskim, zamieszkującym zagranicą bez zezwolenia Rządu.

§ 3. Fundusze Kasy stanowią: *a)* wkłady założycieli, *b)* jednorazowe i coroczne wnioski członków Kasy, *c)* dobrowolne ofiary na zasilenie Kasy, *d)* wpływy z publicznych prelekcji, koncertów i widowisk, urządzanych w celu powiększenia funduszy Kasy.

§ 4. Członkowie Kasy dzielą się na honorowych i rzeczywistych. Za honorowych członków uważają się ci, którzy ofiarują jednorazowo dla Kasy przynajmniej sto rubli. Do rzeczywistych zaś członków zaliczają się osoby, wnoszące corocznie do Kasy przynajmniej pięć rubli.

§ 9. Członkami Komitetu mogą być tylko osoby posiadające stopień naukowy.

§ 18. Komitet drukuje corocznie sprawozdanie z czynności Kasy.

§ 19. Kapitał obrotowy Kasy, przeznaczony na zapomogi jednorazowe i periodyczne oraz na pożyczki, składa się: *a)* z wniosków rzeczywistych członków Kasy, *b)* z połowy jednorazowych ofiar członków honorowych Kasy i jej założycieli, *c)* z procentów od wszystkich kapitałów Kasy, *d)* z wpływów z prelekcji publicznych, koncertów i widowisk.

§ 21. Sumy, wskazane w punkcie *c* § 3, zaliczają się do kapitału obrotowego lub zapasowego, zgodnie z życzeniem ofiarodawców.

§ 22. Wysokość zapomogi, jednorazowo lub też periodycznie w ciągu roku, do jednych rąk z kapitału obrotowego wydawanej, nie może przenieść $\frac{1}{3}$ części kapitału obrotowego z poprzedniego roku.

§ 23. Wysokość i terminy pożyczek przez Kasę wydawanych, określa Komitet. W żadnym jednak razie termin pożyczki nie może przenosić lat czterech.

§ 25. Pożyczki tak procentowe jak i bezprocentowe wydawane być mogą za poręczeniem dwu osób, przedstawionych przez pożyczającego i przez Komitet przyjętych. Poręczycielami nie mogą być dłużnicy Kasy.

Biuro Kasy mieści się w Banku Handlowym w Warszawie, ul. Hr. Berga 7.

Wszyscy członkowie Komitetu przyjmują roczne wkłady od członków Kasy, ofiary jednorazowe, jak również podania o pożyczki i zapomogi.

W biurze Kasy lub od członków Komitetu otrzymać można ustawę Kasy i sprawozdania z czynności za lata ubiegłe.